CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner. 264. Rok 1832.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

CZWARTEK 4 PAŹDZIERNIKA.

PRENUMERATA.
Kwartalna........złp. 12
Miesięczna...... „ 3
Ner pojedynczy..gr: 10
Za donie: od wier. gr: 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° 0.	Therm.	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 8. 008	+ 7,6	+ 2,3	Zaden	Pogoda z Chmurami	Mgła
3. 12	„ 7. 636	16,4	5,0	Pół. zachodni średni	„	
3	„ 7. 293	16,8	5,1	„ „	„	
9	„ 7. 121	+ 10,6	+ 4,0	Zaden	Pogoda	Mgła

Część Nieurzędowa.

FRANCYA.

Sąd przysięgłych, d. 15 z. m. w Paryżu skazał barona *Satgé* na 5 lat ciężkiego więzienia, jednak bez pręgierza, za zamach na osobę Króla; podobnie i Collin za należenie do spisku w ulicy Prouvaires, na 10 lat więzienia osądzony został. *(D. A.)*

Paryż 19 *Września.*

Minister woyny przesłał kommenderującemu Generałowi Porucznikowi rozkaz do dostawy popisowych z roku 1831.

Dzienniki oppozycyine powstają na Ministerium, zarzucając mu nowe przekroczenia praw z przyczyny wygnania *Xięcia Karola Brunświckiego.*

W Dzienniku *National* czytamy że Rada Ministeryalna odrzuciła propozycye sobie uczynione przez Ministra wojny, w celu przywrócenia 60 Uczniów szkoły Politechniczney do tegoż Jnstytutu, którzy za udział w powstaniu 5 i 6 Czerwca na zawsze wykluczonemi zostali.

W Paryżu zawiązują się komitety patryotyczne dla utrzymania wolności druku.

W Ajacio d. 8 b. m. powstał rozruch z przyczyny wykrycia taynych składów broni, które rząd zabrał — po uwięzieniu kilku osób spokoyność przywróconą została. — Podług listów z Wandei naczelnicy Szuanów nieszczędzą ani kosztów ani pracy, ażeby popisowych przeciągnąć na swoję stronę. *(G. Pr. S.)*

ANGLIA.

Gazeta *Jamaica Conrant* zawiera pod d. 31 Lipca, następujące ogłoszenie: »Jesteśmy upoważnieni kupcom Jamaiskim donieść, że w *Veracruz* i *Tampico* powstanie wybuchło; rząd spiesznie wysłał tam okręta dla zasłonienia poddanych Angielskich i ich maiątków. *(Dos. Aust.)*

Dziennik. Edinburgskie opiewają o odjezdzie Karola *X.* z Holyrood jak następuje: »w dzień odjazdu Karola *X.* Xięcia Angeuleme i Xięcia Bordeaux, panowie Baillie Small i Badenoch wręczyli adres Jego Krolew: Mości który go z wielkiem rozczule-

niem przyjął i rzekł: »adres ten dla mnie tak drogi, zachowam na zawsze w sercu mojem» Deputacya ta, wysłaną była dla wynurzenia wdzięczności za wiele dobrodziejstw przez Królewską familię ubogim świadczonych, które ona wszędzie bez naymnieyszey ostentacyi okazywała — ostatni dar Karola wynosi znaczną kwotę na wychowanie dzieci ubogich Irlandczyków w Edynburgu mieszkających.

W Dublinie 17 z. m. było zgromadzenie polityczne rzemieślników, gdzie się naradzano o warunkach, pod jakiemi członków parlamentowych wybierać będą; i postanowiono że tylko temu kreskę dadzą, który się zobowiąże nie zezwalać na żadne podatki, jeżeliby Rząd swey przeciw Irlandyi polityki niezniweczył, tudzież jeżeli usiłowania Pana O'Connell ze wszystkich sił popierane będą.

Wczoray i dzisiay papiery spadały z przyczyny różnych wieści, ta zaś jakoby zamierzano zrobić wyprawę z Portsmouth na rzekę Szelde, bardzo sparalizowała interessa kópieckie. *(G. P. S.)*

PRUSSY

Wielki pieczętarz i nadzwyczayny poseł Króla angielskiego przy cesarsko-rossyiskim dworze *Lord Durham* w wracając z Petersburga przybył 23 Września do Berlina.

Skoro się cholera w *Aachen* pokazała, mieszkańcy, a mianowicie liczni cudzoziemcy tam goszczący opuścili tak spiesznie miasto, iż niemal pustkami stoi; handel, fabryki i rękodzielnie ustały, a dawne życie znikło.

BELGIA.

Bruxella 21 Września.

Wice hr. Vilain XIV jako nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister belgiyski wręczył prezesowi połączonych kantonów Szwaycarskich w Lucern na dniu 13 z. m. list w którym Leopold o swoim na tron wstąpieniu i następnych zaślubinach donosi. Dowiadujemy się, »mówi dziennik *Emancipation*» że się wielu członków gabinetu do dymissyi podało, na którą jednak Król nie zezwolił. — Spodziewamy się że ministrowie, przekonani o niemożności utworzenia nowego ministerium, w tak stanowczey chwili, przy swoich urzędach pozostaną. *(G.P.S.)*

NIEMCY.

Gazeta *Frankfortska* twierdzi, że kontrakt między Xięciem Karolem i Jenerałem Ramorino zawarty, a w dziennikach Francuzkich tyle razy powtarzany, żadney nie ulega wątpliwości. *(G.P.S.)*

SZWAYCARYA.

Na 40. posiedzieniu ułożono projekt do spiesznego uorganizowania i uzupełnienia wszystkich Kontingensów ażeby na każde zawołanie ojczyznie dogodne bydź mogły.

HISZPANIA.

Wiadomość z dnia 20 b. m. jest taka że Król Hiszpański umarł na podagrę.

PORTUGALIA.

Gazeta Madrycka z d. 11 Września zawiera następujące wiadomości z Portugalii, podług listów z Lizbony d. 5 b. m. nadeszłych, Oporto coraz ściśley jest zamknięte. Nieprzyjaciel zajął wszystkie stanowiska w odległości jedney ćwierci mili od miasta, a jego straże na wystrzał karabinowy rozstawione są. Wszystko do alarmu przygotowane. Flotta *Don Miguela* właśnie wypływa na morze.

Podług dziennika *Sun* woysko *Don Pedra*, nie licząc Anglików i francuzów, wynosi 13000, a *Don Miguela* 21000. Migueliści wznosili bateryę z 24. dział. dla ostrzelania miasta. Zaszły już niektóre lecz bezskuteczne utarczki; wielu przechodzi na stronę *Don Pedra*, a *Sartoriusz* także kilka statków już zabrał. *(D.A.)*

BIOGRAFIA

THORWALDSENA.

(Dokończenie.)

Jeszcze przed skończeniem posągu *Jasona* wybuchnęła wojna a że *Thorwaldsen* dla Anglika pracował, zapomniano o artyście. Upadek *Napoleona* usunął wszelkie przeszkody; w tedy się już był *Thorwaldsen* tak dalece wydoskonalił, iż chciał nowym tworem *Jasona* wdzięczność dobroczyńcy okazać; lecz Hope obstawał przy wykończeniu pierwszey pracy; co też nastąpiło. Wspomnione arcydzieło, z dwoma płaskorzeźbami *genio lumen* i *Anakreon z Kupidynem* jako oznaki wdzięczności, wraz z popiersiami Pani *Hope* i jey córek, w r. 1828 do Anglii odesłano.

Od wizyty Tomasza Hope, szczęście zaczęło się uśmiechać do *Thorwaldsena.* Jego arcydzieł szukano i hojnie płacono, świat zabrzmiał sławą drugiego *Canovy*! Każda akademia pragnęła go policzyć między swoich członków, panujący, bogacze, uczeni, artyści, słowem wszyscy ubiegali się o jego przyjaźń!

Wyliczenie dzieł w ostatnich latach byłoby za nadto obszerne ażeby je tu umieścić; przytaczamy więc tylko ważniejsze. Chrzcielnica, ozdobiona czterema płaskorzeźbiami wystawiającemi chrzest Zbawiciela, Świętą familię, Chrystusa błogosławiącego dzieciom, i trzech unoszących się Aniołów, znajduje się w Kościele *Brahe-Tolleborgu* na wyspie *Fünen.* Kopije tego Arcydzieła z marmuru Kararyiskiego przesłał Thorwaldsen do Islandyi ojczyzny swoich przodków w podarunku.

W roku 1811 rozkazał *Napoleon* ażeby pałac Papieżki na górze Kwirynalskiey dla niego urządzono. Artyści Rzymscy wysilali się na jego przyozdobienie. Na trzy miesiące przed przybyciem Monarchy wezwano także i Therwaldsena, ażeby swoim jeniuszem uświetnił przybytek Monarchy. Pomimo tak krótkiego czasu wystawił Tryumf Alexandra w Babilonie, składający się z trzech grup: pierwsza wystawia Babilończyków oczekujących na przybycie zwycięzcy; druga wyobraża Magów i pierwsze osoby państwa, w processyi postępujących dla złożenia mu hołdu, a trzecia reprezentuje Alexandra na czele swojego wojska. Niezrównane to Arcydzieło zjednało Thorwaldsenowi u Włochów imię Patryarchy w płaskorzeźbie. Dwie są kopije marmurowe tego w swoim rodzaju jedynego dzieła, jedna w Daniia druga w pałacu Hrabiego *Sommariva* nad jeziorem *Como.* Do tey ostatniey zrobił Thorwaldsen grupę wystawiającą jego samego, jak Hrabiemu rzeczone dzieło ofiaruje. Głowa Artysty ma więcey podobieństwa od innych popierś i portretów na miedzi rytych, ale żaden nie wyraża zupełnie jego wielkości i jeniuszu, z prostotą połączonego.

Równając Thorwaldsena z Canovą, uważamy, że pierwszy wiernie naśladuje naturę, a drugi trąci wykwintnością francuzką. W marmurze przechodzi włoch duńczyka, a ten w płaskorzeźbie.

Rozmaitości.

(Wilhelm Tell w spodnicy)

Panna Mager lat 14 mająca policzoną została w pośród naylepszych Strzelców w *Lucern.* Zawsze trafiała do celu i swoją nieustraszonością wszystkich w podziwienie wprawiała.

Cukier przedłuża życie, mając części bardzo pożywne i zepsuciu zapobiegające — Doktor *Slare* przytacza niejakiego Malory, który wiele cukru jadał, żył blisko sto lat, i ciągłe mu zdrowie sprzyjało— a w 80 roku nowych się zębow doczekał— Sławny *Franklin* podobnież utrzymuje, wychwalając użyteczne przymioty cukru, czego sam przez 84 lat doświadczał.

USTAWY NA BEZŻEŃCÓW.

Podług praw rzymskich bezżeniec nie mógł brać spadku— Żydzi także mieli prawo karne na bezżeńców— Rabini twierdzą, że podług ksiąg Moyżesza każdy po skończonym 21 roku żenić się powinien — Prawo Likurga podobnież nie sprzyjało bezżeńcom ile że ich wyłączało od uczestnictwa w urzędach i uroczystościach narodowych — W pewnych zaś zgromadzeniach prowadzono ich na miejsce publiczne gdzie się stawali przedmiotem śmiechu; kobiety wlekły ich do ołtarza smagając rózgami jeśli nie chcieli śpiewać pieśni na własne schańbienie.

P A R A.

Para ma taką siłę, że za jej pomocą można pieczęci wyrzynać, kruszce jak wosk zginać, prząść włókna cienkie jak pajęczyna a naywiększemi okrętami wojennemi jak piorem w ręku kierować; muślin haftować, kuć kotwice, stal rznąć na wstęgi a wśród nayokropnieyszey burzy drogę sobie utorować

WSPOMNIENIA Z ŻYCIA FERDYNANDA,

Króla Neapolitańskiego.

Ferdynand znany pod imieniem króla Lazzaronów, był tak wielkim miłośnikiem polowania, iż twierdzić można że o niczem innem nie myślał. Gdy się francuzkie woyska do jego granic zbliżyły — ażeby go powtórnie z jego pięknego państwa wypędzić, zwoła nowielką radę w Portici, aby pomyśleć o środkach wyratowania się z tego okropnego niebespieczeństwa. Królowa Karolina Arcy-Xiężniczka Austryacka, siostra Maryi Antoniny Królowey Francuzkiey, zwykle prze-

wodniczyła w takich zgromadzeniach. W dniu rzeczonym naradzano się nadzwyczaynie długo tak, iż Król zniecierpliwiony z mieysca powstał, a wyjrzawszy kilka razy oknem dla przekonania się o stanie atmosfery rzekł: »Karolino cóż uczynimy? ieżeli mamy uciekać to iuż wyruszyć ieżeli zaś mamy zostać to mi powiedz czy mogę iść na polowanie»

Póżniey, gdy już nie miał żony któraby interessa krajowe prowadziła, chociaż nad nayważnieyszemi naradzano się przedmiotami, opuszczał zgromadzenie skoro usłyszał uderzenie dwónastey godziny mówiąc: do swoich Ministrów: » Panowie! chodźmy aby moje makarony nie wystygły.

Na kilka tygodni przed śmiercią Ferdynanda miałem u niego posłuchanie w przepysznym pałacu *Caserta*. Celem mojey audyencyi było doręczenie mu ważnych papierów względem handlu z Messyną których treść ustnie opowiedzieć musiałem, ile że nigdy żadnych nie czytał papierów, przyjął mnie łaskawie i słuchał cierpliwie przez minut kilka. Nagle spostrzegł moje imie które Szambelan jego napisał był: przerwał mi więc mowę o wolnym porcie Messyny i pytał mnie, czyli nie jestem spokrewniony z jenerałem.... który podczas zajęcia Neapolu przez Francuzów, przy woysku angielskiem w Sycylii się znaydował.— Gdy mu odpowiedziałem że nie mam zaszczytu bydź jego krewnym, z uniesieniem zawołał: »Co to za wyborny mąż! a mysliwiec niezrównany! Słuchał mnie wprawdzie daley, myśli jego jednak zdawały się polowaniem bydź zajęte, tak dalece, iż byłem pewny że na wszystko cokolwiekby żądano zezwoli; ale śmierć nadspodziewana zniszczyła wszelkie zamierzone korzyści. Właśnie się wtedy wybierał na polowanie do lasu w okolicach *Favorita*.— Gdy wszedłem do sali audyencyonalney, dwa wielkie psy hiszpańskie rzuciły się na mnie i o mało mnie nie wywróciły; nawet w czasie posłuchania dowolnie zemną igrały skacząc na mnie i na łoże Królewskie które się nieróżniło niczem od leżyska obozowego— W przepyszney sali niemal z wszelkich mebli ogołoconej, leżała w jednym kącie para butów do polowania, w drugim fuzyi dwie — a na jedwabnem krześle mały młotek.— Król miał na sobie szaraczkowy surdut, kamizelkę spodnie i pończochy tegoż koloru jakich myśliwi tameczni w letniey porze używać zwykli.

Podczas audyencyi stał Król między 2ma oknami oparłszy rękę o stół marmurowy. Jego ręce wyglądały jak u człowieka ciężko pracującego, albowiem Krol całe życie spędził na polowaniu, strzelaniu, łowieniu ryb i t d. Zaledwo pałac opuściłem, wsiadł do prostego pojazdu i udał się na polowanie; a gdym drugi raz przybył, widziałem go na katafalku.

Ferdynand znosił tak szczęście jak nieszczęście z zadziwiającą stałością, nic nie potrafiło jego snu przerwać, apetytu zepsuć, od polowania odstręczyć, lub czoła zasępić. Widziałem go nieraz w chwilach niebezpieczeństwa tak serdecznie śmiejącego się jak Lazaroni w Neapolu. Zapewne umarł myśląc o dzikach, kaczkach, psach, fuzyach i myśliwych; albowiem pewnego dnia w wieczór nakazawszy polowanie na dzień jutrzeyszy, w nocy apoplexyą tchnięty, żyć przestał w ośmdziesiątym roku.

Wady Ferdynanda powiększey części przypisać trzeba zaniedbanemu wychowaniu i przesądom kraju w którym żył. Przymioty posiadał dobre, ale niewykształcone. Były chwile, w których, wyrwawszy się z stanu zwykłey obojętności, dawał dowody przenikliwości i energii. Liczne anekdoty świadczą o jego dowcipie. Gdy Ferdynand, po wypędzeniu *Murata* przez Austryaków, do swego państwa wrócił, lord *Nugent*, Minister wojny pokazał mu pewnego dnia puklerz Kirassyera jako próbę, do sztyftowania nowych pułków Neapolitańskich. Królowi się podobały, lecz spytał się z uśmiechem Jenerała, którąby część ciała puklerze te okrywać miały. Piersi, odpowie Jenerał; » Wtedy się moim zjadaczom makaronów na nic nie przydadzą!» zawołał Król. Moi żołnierze pokazują się nieprzyjacielowi grzbietem, rzekł daley, śmiejąc się z swego dowcipu i tchurzostwa swoich żołnierzy.

OSTRZEŻENIE.

Podpisany zawiadomia osoby interessowane, iż z mocy wyroku sądu polubownego, w Krakowie od d. 17 Lutego, do d. 6 Czerwca r. b. między podpisanym a Salomonem Lansberg i Szymonem Karo Prokurą jego w sprawie o pretensye w spółki handlu Koniczyną w I. Instacyi wydanym, a 7go Czerwca r. b. publikowanym i mocą exekucyiną przez JW. Prezesa tegoż Trybunału pod d. 9 miesiąca i r. tychże; z art: 1020 Kod: Postęp: Sąd: nadaną, opatrzonym (którego oryginał w Aktach Trybunału Wydziału IIgo jest zachowany) ciż Lansberg i Karo do złożenia temuż sądowi w ośmiu dniach od prawomocności tego wyroku, wszelkich wexlów i rewersów podpisanego w czasie trwania tey wspólki (to jest od dnia 31 Października 1830 r.) wystawionych w rękach ich będących, lub daley przez nich gierowanych, są obowiązani pod rygorem: iż w razie niedopełnienia tego postanowienia, wexle i rewersa umorzone amortyzowane i za niemające żadnego znaczenia uznane zostaną.

Do niniejszego więc ostrzeżenia zaświadczeniem Wgo Pisarza Trybunału W. M. Krakowa u mnie znaydującego się wskazanego. Osoby interessowane zastósować się raczą.

Jakób *Kronengold*.